



Autor: Maciej Oczkowski, Oskar Lindner

Dotyczy: [Rzeczpospolita](#)

LIKWIDACJA SPÓŁKI W TRAKCIE TOCZĄCYCH SIĘ PROCESÓW

Niekorzystna sytuacja gospodarcza może skłonić do podjęcia decyzji o zakończeniu prowadzenia działalności w formie spółki. Co w przypadku, gdy proces ten jest dodatkowo skomplikowany przez toczące się postępowania sądowe? Czy okoliczność taka blokuje możliwość rozwiązania spółki?

Likwidacja spółki, zarówno kapitałowej, jak i osobowej jest procesem zmierzającym do zakończenia bieżących spraw spółki. Zgodnie z przepisami Kodeksu spółek handlowych, rozwiązanie spółki następuje z chwilą wykreślenia jej z rejestru (art. 84 § 2 K.s.h., art. 272 K.s.h., art. 478 K.s.h.). Typowym stanem, w którym znajduje się spółka, a poprzedzającym jej rozwiązanie jest przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego. Warto również zaznaczyć, że w przypadku spółki jawnej, partnerskiej oraz komandytowej istnieje możliwość rozwiązania jej bez przeprowadzania likwidacji (art. 67 § 2 K.s.h., art. 89 w zw. z art. 67 § 2 K.s.h., art. 103 § 1 w zw. z art. 67 § 2 K.s.h.).

Rozwiązanie spółki skutkuje jej „unicestwieniem”, a więc ustaniem jej bytu prawnego, co z kolei powoduje ustanie jej zdolności sądowej. Brak jest zatem możliwości uczestniczenia spółki jako strony lub uczestnika w postępowaniu sądowym. Brak podmiotu pociąga za sobą również brak możliwości powołania kuratora do reprezentowania spółki w dalszym toku postępowania. Nie ma także dla takich osób następców prawnych pod tytułem ogólnym.

ZABEZPIECZENIE INTERESÓW WIERZYTELI

Jedną z funkcji postępowania likwidacyjnego jest ochrona wierzycieli spółki, co znajduje wyraz w regulacji art. 285 K.s.h., czy też analogicznym art. 473 K.s.h. nakazującym złożenie do depozytu sądowego sum potrzebnych do zaspokojenia lub zabezpieczenia znanych spółce wierzycieli, którzy się nie zgłosili lub których wierzytelności nie są wymagalne, albo są sporne.

Przepisy K.s.h. nie regulują wprost sytuacji spółki i możliwości jej rozwiązania, gdy jest ona uczestnikiem postępowania sądowego. Problem ten w analogicznej sytuacji stał się obiektem zainteresowania Sądu Najwyższego w sprawie z powództwa pracownika spółki, która uległa rozwiązaniu w trakcie trwającego postępowania sądowego. W wyroku z 19 lipca 2005 r. (sygn. IIPK 405/04) Sąd Najwyższy wskazał, że problem ten nie sprowadza się do rozważań, czy w obecnym systemie prawa występuje luka w zakresie prowadzenia postępowania sądowego w stosunku do osoby prawnej, która po uprzednim złożeniu do depozytu sądowego określonej kwoty została wykreślona z rejestru handlowego. Stwierdził że w pierwszej kolejności należałoby na podstawie art. 524 § 2 K.p.c. wznowić postępowanie rejestrowe w przedmiocie wykreślenia spółki z Krajowego Rejestru Sądowego.

Zgodnie z utartą linią orzecniczą, wykreślenie spółki z rejestru przedsiębiorców nie powoduje również wygaśnięcia jej długów, gdyż prowadziłoby to do nieuzasadnionego pokrzywdzenia wierzycieli.

Samo złożenie do depozytu sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości wierzytelności nie przesądza o możliwości wykreślenia spółki z rejestru, gdyż z chwilą jej rozwiązania

(wykreślenia z rejestru przedsiębiorców), spółka przestaje być właścicielem kwoty zdeponowanej.

Uregulowana w art. 527 K.c. skarga pauliańska jest jednym ze środków ochrony wierzyciela w przypadku niewypłacalności dłużnika, który został pokrzywdzony wskutek działalności wierzyciela, a osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową. W oparciu o stanowisko judykatury, wykreślenie z rejestru spółki kapitałowej nie stoi na przeszkodzie zastosowaniu tej ochrony.

Stanowisko takie jest prezentowane na przykład w uchwale Sądu Najwyższego z 11 września 2013 r., III CZP 47/13, zgodnie z którą nie sposób uznać, iż skarga pauliańska ma charakter akcesoryjny do wierzytelności wobec dłużnika. Nie zabezpiecza ona konkretnej wierzytelności, ale stanowi instrument chroniący wierzyciela przed nieuczciwym zachowaniem wierzyciela. Uznanie za niedopuszczalne zastosowania skargi pauliańskiej w sytuacji wykreślenia spółki z rejestru przedsiębiorców nie spełniałoby swojej funkcji, lecz stanowiłoby właśnie swoiste zabezpieczenie konkretnej wierzytelności.

ZAKOŃCZENIE POSTĘPOWANIA

Postępowanie likwidacyjne może zostać zakończone dopiero wówczas, gdy wszelkie sprawy spółki, w tym postępowania sądowe i administracyjne, w których ona uczestniczy zostaną zakończone. To na likwidatorach spoczywa obowiązek wypełnienia zobowiązań spółki (art. 282 § 1 K.s.h) w takim zakresie, w jakim majątek likwidowanej spółki pozwala na realizację zobowiązań.

Nieco odmiennie od przedstawionych rozważań, Sąd Okręgowy w Poznaniu w postanowieniu z 31 stycznia 2017 r. w sprawie o sygn. akt X Ga 765/16 uznał, iż dopuszczalne było wykreślenie spółki z Krajowego Rejestru Sądowego, pomimo trwającego postępowania sądowego o zapłatę, w której likwidowana spółka była pozwana. W sprawie wierzyciel spółki jeszcze przed otwarciem likwidacji przez spółkę z o.o. wniósł przeciwko owej spółce powództwo. Następnie, w trakcie postępowania likwidacyjnego, zgłosił spółce swoje wierzytelności, które jednak nie zostały uznane. Likwidowana spółka, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, kwestionowała istnienie długu. Postępowanie likwidacyjne doprowadziło do wyzbycia się całości majątku spółki, co skutkowało złożeniem przez likwidatora wniosku o rozwiązanie spółki. Następnie, spółka została wykreślona z Krajowego Rejestru Sądowego. Sąd przyjął, iż pomimo faktu toczącego się postępowania sądowego, spółka nie ma majątku, co stanowi przesłankę do jej wykreślenia z rejestru.

KOMENTARZ EKSPERTÓW

Maciej Oczkowski, młodszy prawnik w [krakowskim oddziale](#) Rödl & Partner

Oskar Lindner, młodszy prawnik w [krakowskim oddziale](#) Rödl & Partner

Należy uznać, iż w obecnym stanie prawnym, wykreślenie spółki z rejestru w trakcie toczącego się z jej udziałem postępowania sądowego jest niemożliwe, na co wskazuje również literalne brzmienie przepisów Kodeksu spółek handlowych wskazanych obok. Brak następcy prawnego rozwiązanej spółki skutkuje niemożnością dokończenia toczącego się postępowania. Ponadto, nawet złożenie odpowiedniej sumy do depozytu sądowego na okoliczność zabezpieczenia spornego roszczenia nie zabezpiecza ewentualnego wierzyciela, gdyż spółka traci byt prawny, tym samym przestając być właścicielem zdeponowanych kwot pieniężnych.